

Sygn. akt IV Ca 467/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2018 roku

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący - SSO Waław Banasik (spr.)

Sędziowie SO Joanna Świerczakowska

SO Jarosław Pejta

Protokolant: Katarzyna Lewandowska

po rozpoznaniu na rozprawie 10 października 2018r. w P.

sprawy z powództwa W. G.

przeciwko Skarbowi Państwa Prokuratorowi Rejonowemu w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda W. G.

od wyroku Sądu Rejonowego w Płocku z dnia 14 marca 2018 r.

sygn. akt I C 126/17

1. oddała apelację;
2. zasądza od W. G. na rzecz Skarbu Państwa Prokuratora Rejonowego w P. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

IV Ca 467/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 stycznia 2016 r. W. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratora Rejonowego w P. kwoty 8.400 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i pogorszenie stanu zdrowia oraz sumy 1.600 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę.

Wyrokiem z 14 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Płocku oddalił powództwo W. G. przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuratorowi Rejonowemu w P. (punkt 1) i zasądził od powoda W. G. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratura Rejonowego w P. kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2).

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następującym stanie faktycznym i rozważaniach prawnych:

W dniu 27 listopada 2015 r. do Komendy Miejskiej Policji w P. zgłosiła się H. G. – żona powoda, która złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z artykułu 207 § 1 k.k. Z zawiadomienia wynikało, iż powód znęcał się nad

nią psychicznie i fizycznie, urządzał awantury, kierował wobec niej groźny bezprawne pozbawienia życia, pobicia oraz stosował przemoc fizyczną poprzez szarpanie, popychanie, kopanie, uderzanie, a nadto kierował w stosunku do niej słowa wulgarne.

Powód nie przyznał się do winy, twierdził, że to żona go pobiła. Przyznał, że raz odkręcił kurek od gazu i ten się ulatniał. Potwierdził, iż miał założoną niebieską kartę w związku z interwencją policji oraz, że sporadycznie spożywa alkohol jak go kolega zaprosi.

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2015 r. zostało wszczęte dochodzenie w sprawie popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt I Ds. 1845/15 w stosunku do powoda - podejrzanego o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. – znęcanie się nad swoją żoną, Prokurator Rejonowy w Płocku zastosował środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji z obowiązkiem zgłaszania się powoda dwa razy w tygodniu w Komendzie Miejskiej Policji w P. i obowiązkiem poddania się przez powoda badaniu stanu trzeźwości oraz nakazał opuszczenie przez powoda lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z żoną w P. przy ul. (...) na okres 1 miesiąca, który następnie został przedłużony o kolejne dwa miesiące - do 29 lutego 2016 r. na mocy postanowienia z dnia 23 grudnia 2015 r.

Na skutek zażaleń podejrzanego W. G. oraz jego pełnomocnika na postanowienia o zastosowaniu środka zapobiegawczego z dnia 28 listopada 2015 r. i dalszym stosowaniu tego środka z dnia 23 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Płocku VII Wydział Karny postanowieniem z dnia 4 lutego 2016 r. w sprawie o sygn. akt VII Kp 452/15 zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy wskazując, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy na obecnym etapie postępowania wskazuje na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez powoda zarzucanego mu czynu, co nie przesądza rzecz jasna rozstrzygnięcia końcowego. Spełniona została ogólna przesłanka stosowania środków zapobiegawczych – art. 249 § 1 k.p.k. Zastosowanie tego środka było uzasadnione również z uwagi na konieczność zabezpieczenia pokrzywdzonej H. G. przed postępowaniem podejrzanego. Zdaniem Sądu zachodziła obawa, że w przypadku niezastosowania środków zapobiegawczych podejrzany będzie w bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne.

Z uwagi na fakt, iż prowadzone postępowanie w sprawie nie dostarczyło dostatecznych podstaw do wniesienia aktu oskarżenia do Sądu przeciwko W. G. zostało ono prawomocnie umorzone, zaś postanowieniem z dnia 24 lutego 2016 r. Prokurator Rejonowy w Płocku uchylił wobec W. G. środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji połączony z nakazem czasowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z żoną (pokrzywdzoną w prowadzonym postępowaniu).

Z wyniku zażalenia pokrzywdzonej H. G. na postanowienie o umorzeniu postępowania Sąd Rejonowy w Płocku VII Wydział Karny w sprawie o sygn. akt VII Kp 145/16 postanowieniem z dnia 3 czerwca 2016 r. zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy. Wskazał, iż pomiędzy małżonkami od wielu lat jest konflikt, awantury są wywoływane wzajemnie przez małżonków, zaś samo nadużywanie alkoholu przez powoda, czemu on nie zaprzecza i jego zachowania z tym związane – uciążliwe, przykre, nawet naganne, nie mogą być postrzegane jako spełniające znamiona popełnienia występku z art. 207 § 1 k.k., który może być popełniony umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, czyli jedynie wówczas, gdy sprawca chce przysporzyć ofierze dotkliwych cierpień moralnych i fizycznych.

W okresie, gdy powód czasowo przebywał poza miejscem swojego zamieszkania wskutek postanowienia Prokuratora Rejonowego w Płocku, przez trzy miesiące zimowe, tj. grudzień 2015 r. oraz styczeń i luty 2016 r. zamieszkiwał na nieruchomości swojego znajomego J. W. ul. (...) w G. koło P..

Powód ma 64 lata. Chorował na gruźlicę płuc, sarkoidozę, jaskrę, chorobę zwyrodnieniową stawów biodrowych. Jest pod kontrolą Instytutu (...) w W. oraz poradni okulistycznej w P. w związku z jaskrą. W listopadzie 2017 r. przeszedł dwustronny zawał serca.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, jak również na podstawie zeznań powoda, które Sąd I instancji uznał za częściowo wiarygodne. Sąd odmówił wiary powodowi w zakresie, w jakim twierdził, iż na nieruchomości w G. przebywał w pomieszczeniu nieogrzewanym, że za jego wynajem uiszczal po 500 zł miesięcznie oraz, że zaciągnął pożyczkę celem uiszczenia czynszu najmu, albowiem okoliczność ta nie została potwierdzona żadnym dowodem, zatem samo gołosłowne twierdzenie W. G., wobec zaprzeczenia strony pozwanej, jest niewystarczające dla wykazania tej okoliczności.

Sąd Rejonowy przyjął, że podstawą prawną dochodzonego pozwem roszczenia jest przepis art. 417 § 1 k.c. Przywołując treść tego przepisu stanął na stanowisku, że źródłem szkody jest niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Chodzi zatem o wszelkie czynności związane z wykonywaniem imperium, a więc zarówno czynności faktyczne, np. niezgodne z prawem zastosowanie środków bezpośredniego przymusu, jak i indywidualne rozstrzygnięcia podjęte przy zachowaniu określonej procedury, np. decyzja, zarządzenie. Treść art. 417 § 1 k.c. wskazuje, że wyrządzenie szkody ma nastąpić przy wykonywaniu władzy publicznej. Ujmowanie związku między wyrządzeniem szkody a wykonywaniem władzy publicznej powinno uwzględniać cel działania organu władzy publicznej. Jeżeli szkoda wynikła jedynie przy okazji (sposobności) wykonywania władzy publicznej, to związek funkcjonalny z reguły nie istnieje. Ustalając związek między wykonywaniem władzy publicznej a szkodą, należy jednak mieć na uwadze, że dla przypisania odpowiedzialności nie ma potrzeby ustalania bezpośredniego sprawcy szkody, nie ma więc znaczenia ustalanie statusu, charakteru, funkcji i pozycji bezpośredniego sprawcy szkody, a przedmiotem oceny jest zachowanie się danej instytucji (struktury), ale nie konkretnej osoby w ramach tej instytucji.

W ocenie Sądu I instancji z powyższego wynika, iż każdorazowo warunkiem odpowiedzialności Skarbu Państwa za poniesioną szkodę jest stwierdzenie bezprawności działania jego organów i funkcjonariuszy, przy czym bezprawność ta w okolicznościach niniejszej sprawy polegać musiałaby na oczywistej i rażącej obrazie prawa, niebudzącej żadnych wątpliwości, wynikać z oczywistych błędów prokuratora czy sądu spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa nie wymagających głębszej analizy prawniczej, a wobec tego odpowiedzialność Skarbu Państwa za doznaną ewentualnie przez powoda szkodę rozważać można byłoby jedynie w razie stwierdzenia, że kwestionowane przez niego orzeczenia - postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Płocku z dnia 28 listopada 2015 r. oraz z dnia 23 grudnia 2015 r. sygn. akt 1 Ds 1845/15 w przedmiocie zastosowania a następnie stosowania w dalszym ciągu środków zapobiegawczych w postaci dozoru policji oraz nakazania opuszczenia mieszkania oraz postanowienie Sądu Rejonowego w Płocku z dnia 4 lutego 2016 r. sygn. akt VII Kp 452/15, utrzymujące w mocy powyższe postanowienia rażąco naruszały prawo w powołanym wyżej rozumieniu.

Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że w okolicznościach niniejszej sprawy, brak jednakże podstaw do stwierdzenia tej okoliczności co sprawia, że nie ma przesłanek do rozważania odpowiedzialności Skarbu Państwa za ewentualną doznaną przez powoda szkodę stosownie do art. 417 § 1 k.c. Nie doszło bowiem do naruszenia przez Prokuratora i Sąd przepisu art. 249 § 1 k.p.k. Zgromadzony na wstępnym etapie postępowania karnego materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, dokumentów, wskazywał na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez powoda przestępstwa, co, jak podkreślił Sąd Rejonowy rozpatrując zażalenie na zastosowanie środków zapobiegawczych wobec powoda, nie przesądzało o rozstrzygnięciu końcowym. Spełniona została zatem ogólna przesłanka stosowania środków zapobiegawczych – art. 249 § 1 k.p.k.

Sąd I instancji stwierdził, że niezgodności z prawem działania organów władzy publicznej powód nawet nie próbował udowodniać i na powyższą okoliczność nie przedstawił absolutnie żadnych dowodów. Fakt, iż powód nie zgadzał się i nadal nie zgadza z zasadnością wydanych postanowień nie świadczy o bezprawności działania prokuratora, skoro podjęcie takich decyzji znajdowało oparcie w obowiązujących przepisach prawa oraz okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy. Ponadto zapadłe decyzje były weryfikowane i poddane kontroli instancyjnej przez sąd jako organ II instancji. Zarówno postanowienie o zastosowaniu środków zapobiegawczych, na które zażalenie złożył sam podejrzany, jak również postanowienie o stosowaniu w dalszym ciągu tych środków, na które zażalenie złożył obrońca podejrzanego zostały utrzymane w mocy przez Sąd Rejonowy w Płocku. Również fakt, iż postępowanie karne zostało ostatecznie prawomocnie umorzone nie przesądza o tym, iż zastosowanie środków zapobiegawczych było niezasadne.

Wszak środki takie są stosowane na różnych etapach postępowania, mogą być zmieniane lub uchylane w zależności od materiału dowodowego zgromadzonego na poszczególnych etapach postępowania. Tak też było w przedmiotowym wypadku.

Sąd Rejonowy zauważył również, że powód nie wykazał także ani szkody/krzywdy, ani związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a ew. szkodą. Sąd I instancji stwierdził, że przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., czyli obejmująca straty oraz utracone korzyści, które poszkodowany mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany może także żądać zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w przypadkach wskazanych w ustawie (por. art. 445 i 448 k.c.). Powód w sprawie niniejszej podnosił, iż w wyniku działań prokuratora musiał wynająć lokum, mieszkał w pomieszczeniu gospodarczym, nieogrzewanym, spał na materacu dmuchanym przez 3 miesiące zimowe. Z protokołu przesłuchania podejrzanego wynika, zaś iż W. G. wskazał, że w G. pod P. ma dobrego przyjaciela, do którego mógłby się wyprowadzić. Opisował, iż kolega ma duży dom, w którym mieszka sam, ale często wyjeżdża do N.. Na wykazanie powyższych okoliczności nie przedstawił jednakże żadnych dowodów, jak choćby zeznań świadków, którzy mogli by zeznać na okoliczność warunków, w jakich zamieszkiwał powód w tym okresie. Wobec powyższego samo gołosłowne twierdzenie powoda, iż w takich właśnie warunkach zamieszkiwał jest zupełnie niewiarygodne. Powód wprawdzie na ostatniej rozprawie wniósł o przesłuchanie w charakterze świadka J. W. – kolegi, od którego wynajmował owo pomieszczenie, jednakże od razu oświadczył, że nie jest w stanie go ściągnąć, nie zna jego adresu zamieszkania w N., zna jedynie nazwę miejscowości, w której przebywa. Wobec powyższego Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przesłuchanie wskazanego świadka z uwagi na fakt, iż dowodu nie dało się przeprowadzić.

W ocenie Sądu I instancji powód nie wykazał także, iż pomieszczenie to wynajmował oraz że płacił czynsz najmu w wysokości 500 zł miesięcznie, tj. 1 500 zł łącznie. Nie przedstawił żadnej umowy najmu, z której wynikałby obowiązek uiszczania jakiegokolwiek czynszu, na rozprawie zaś wskazał, że kolega mu użyczał tego pomieszczenia, po czym podał, że umowy nie spisywali, bo się znali. Dowód z zeznań świadka J. W. nie mógł zostać przeprowadzony z uwagi na brak znajomości przez powoda adresu aktualnego zamieszkania tej osoby. Powód przedstawił wprawdzie zestawienie operacji od grudnia 2015 r. do czerwca 2016 r. oraz zlecenie stałe – potwierdzenie złożenia, z których wynika, iż w miesiącach luty, marzec, kwiecień i maj 2016 r., a więc po uchyleniu środków zapobiegawczych, spłacał raty kredytu po 120,79 zł, jednakże Sąd Rejonowy podzielił w tym zakresie argumentację pozwanego, iż brak jest w aktach sprawy dowodu na okoliczność tego kto, kiedy i na jaki cel ową pożyczkę zaciągnął oraz w jaki sposób ją spożytkował. Skoro umowę taką zawierał sam powód nic nie stało na przeszkodzie, aby złożyć ją do akt sprawy. Poza tym, z zaofiarowanych przez powoda dokumentów wynika ewentualna zapłata jedynie 4 rat po 120,79 zł, w żadnym zaś razie kwota 1 500 zł.

Podobne stanowisko Sąd I instancji przyjął jeśli chodzi o koszty dojazdu do K. w P. na dozór, skoro powód dojeżdżał do P., jak twierdził, publicznym środkiem transportu, na co wydawał ok. 80-100 zł miesięcznie, winien na powyższą okoliczność przedstawić dowód zakupu biletu, o ile koszty takie faktycznie poniósł. Tymczasem w aktach sprawy dokumentów takich brak.

Odnośnie stanu zdrowia powoda Sąd Rejonowy potwierdził, że ze złożonych do akt sprawy dokumentów wynika, iż powód cierpi na wiele schorzeń; gruźlicę płuc, sarkoidozę, jaskrę, chorobę zwyrodnieniową stawów biodrowych. Jest pod kontrolą Instytutu (...) w W. oraz poradni okulistycznej w P. w związku z jaskrą. Jednakże załączone do pozwu dokumenty pochodzą z okresu 2009-2013 r. a więc sprzed okresu około 2 lat przed zastosowaniem środków zapobiegawczych. Co więcej, zeznając na rozprawie W. G. wskazał, iż po dacie uchylenia środka zapobiegawczego, nie leczył się w żadnej poradni, z tym że w dniu 16 marca 2016 r. oraz 2 lutego 2017 r. był w Instytucie (...) na badaniach kontrolnych, zaś co 3 miesiące idzie do okulisty po krople na oczy. Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd I instancji uznał, iż analizowanie przebytych przez powoda w przeszłości chorób, na okoliczność, że W. G. jest schorowanym człowiekiem, nie ma znaczenia dla istoty sprawy. Uwzględnienie wniosku o zwrócenie się i udostępnienie pełnej dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia powoda do różnych placówek medycznych jest w ocenie Sądu Rejonowego bezprzedmiotowe tym bardziej, że po 2016 r., jak sam wskazał, nie leczył się w związku z pogorszeniem się jego stanu zdrowia. W niniejszej sprawie istotnym było jedynie to czy, a jeśli tak, to jakie skutki dla zdrowia powoda wywarły ewentualne decyzje procesowe. Skoro jednak sam powód zeznał, iż po dacie zakończenia

postępowania karnego był jedynie na dwóch wizytach kontrolnych w Instytucie (...), zaś co 3 miesiące otrzymuje krople na oczy w związku z jaskrą, to w ocenie Sądu I instancji brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, iż wskutek działania pozwanego powód poniósł jakikolwiek uszczerbek na zdrowiu.

Podsumowując Sąd Rejonowy stwierdził, że warunkiem odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. jest spełnienie kumulatywnie trzech przesłanek: niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, szkoda oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy zaistniałą szkodą a niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej. Wykazanie tej odpowiedzialności i jej przesłanek wymaga jednak szerokiej inicjatywy dowodowej po stronie poszkodowanego, której powód, w niniejszym postępowaniu nie zaoferował. W. G. przede wszystkim nie wykazał bezprawności działania pozwanego. Nie wskazał na czym polegało niezgodne z prawem działanie prokuratora oraz jakie normy prawne zostały naruszone i w jaki sposób. Już z tego powodu powództwo, jako niezasadne mogło zostać oddalone, niespełnienie bowiem chociaż jednej z ww. przesłanek wyłącza odpowiedzialność Skarbu Państwa. Prowadzenie dalszego postępowania dowodowego było zatem bezprzedmiotowe. Nie mniej jednak powód nie udowodnił także zaistnienia szkody i jej rozmiaru, tego czy rzeczywiście mieszkał w takich warunkach, jakie opisywał w niniejszym postępowaniu skoro podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym twierdził, że może się zatrzymać u przyjaciela, który ma duży dom. Nie wykazał, czy w związku z nakazaniem opuszczenia mieszkania poniósł jakiegokolwiek koszty, ani ich wysokości, a także tego czy w jakikolwiek sposób decyzje procesowe wpłynęły na stan zdrowia powoda skoro po zakończeniu postępowania karnego nie leczył się w związku z pogorszeniem stanu zdrowia, korzystał jedynie z wizyt kontrolnych.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o kosztach procesu stanowi art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Ponieważ powód przegrał sprawę ma obowiązek zwrócić pozwanemu koszty, jakie ten poniósł w związku wytoczeniem niniejszej sprawy i koniecznością obrony. Sąd I instancji miał na względzie okoliczność, iż powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości, jednakże zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

Od powyższego wyroku powód wniósł apelację, zaskarżając go w całości, zarzucając mu naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 231 k.p.c. polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodów tj. w szczególności odmówienia przydania waloru wiarygodności i mocy dowodowej obszernym, konsekwentnym i spójnym zeznaniom powoda W. G. w części dotyczącej wynajęcia za kwotę 500 zł miesięcznie pomieszczenia w G. koło P. i warunków pobytu w tym pomieszczeniu w czasie obowiązywania nakazu prokuratora opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z żoną w P. przy ulicy (...), oparcie rozstrzygnięcia w sprawie wyłącznie na dokumentach i pismach procesowych przedstawionych przez pozwanego, którym Sąd dał wiarę w kwestiach prawidłowości zastosowania środka przez prokuratora w postaci nakazu opuszczenia przez powoda lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z żoną w P. przy ul. (...) na okres trzech miesięcy zimowych tj. grudnia 2015 r. i stycznia oraz lutego 2016 r., a także braku szkody wyrządzonej przez Skarb Państwa reprezentowanego przez Prokuraturę Rejonową w Płocku pozwanemu, a tym samym braku podstaw do dochodzenia odszkodowania za wyrządzoną szkodę,

2. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami logiki ocenę zgromadzonego materiału dowodowego polegające na tym, iż z załączonych akt postępowania karnego wynika wprost, iż decyzja o zastosowaniu wobec powoda nakazu opuszczenia mieszkania była pozbawiona podstaw faktycznych i przedwczesna na tym etapie postępowania. Żona powoda złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez powoda polegającego na znęcaniu się nad nią psychicznie i fizycznie poprzez groźby bezprawne pozbawienia życia, pobicia oraz stosowania przemocy fizycznej poprzez szarpanie, popychanie, kopanie, uderzanie. Żona powoda nie przedstawiła żadnej dokumentacji medycznej np. obdukcji potwierdzającej, iż mąż stosuje wobec niej przemoc fizyczną. Organ prowadzący postępowanie bez uprawdopodobnienia, że zachodzą znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. tylko na podstawie zawiadomienia wszczął dochodzenie, a prokurator na postawie wniosku organu prowadzącego postępowanie zastosował wobec powoda nakaz opuszczenia mieszkania sugerując, iż jak nie wyrazi zgody na opuszczenie mieszkania to może mu załatwić mieszkanie w areszcie śledczym. Dopiero przeprowadzone postępowanie, w tym

przesłuchani świadkowie – sąsiedzi i pracownik socjalny oraz nagrana rozmowa powoda z żoną wykazały, iż to żona często inicjowała awantury domowe, a zachowanie powoda nie wypełniało znamion czynu zabronionego, co potwierdziło, iż nakaz opuszczenia mieszkania przez powoda w okresie zimowym był podjęty bez rzeczowej analizy i zebrania stosownego materiału dowodowego, a tylko na podstawie zawiadomienia żony powoda oraz tego, iż powód miał założoną niebieską kartę, także na podstawie zawiadomień żony, która sama często inicjowała awantury i prowokowała męża powoda do naganego zachowania,

3. naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wszystkich wniosków dowodowych powoda, w tym też o przesłuchanie świadka J. W., od którego powód wynajmował w okresie, gdy obowiązywał go nakaz opuszczenia mieszkania pomieszczenie nieogrzewane w G. pod P., za które powód płacił mu czynsz w kwocie 500 zł miesięcznie tj. 1500 zł za cały okres, a na zapłatę czynszu wziął pożyczkę z banku, którą później musiał spłacać z zasiłku stałego z MOPS (604 zł miesięcznie). Świadek ten jest bardzo istotny dla potwierdzenia zeznań powoda, co do wyrządzonej szkody i wysokości tej szkody oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Świadek ten wprawdzie przebywa w Niemczech ale po rozprawie w dniu 14 marca 2018 r. i wyroku skontaktował się z powodem i wyraził zgodę na przyjazd na rozprawę do P., aby zeznawać w sprawie powoda i przedstawić Sądowi na jakich zasadach powód u niego zamieszkiwał oraz w jakich warunkach. Są to nowe okoliczności tej sprawy w ocenie powoda uzasadniające potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego czy to na etapie rozprawy apelacyjnej czy też przed Sądem I instancji po ewentualnym uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Skarżąc zarzucił również, iż Sąd bezpodstawnie pominął okoliczności, że pełnomocnik otrzymał pełnomocnictwo 7 marca 2018 r. tj. na parę dni przed wyznaczoną na 14 marca 2018 r. rozprawą i nie miał odpowiedniego czasu na prawidłowe sformułowanie wniosków dowodowych, dotyczących dołączenia do akt sprawy dokumentacji medycznej powoda z placówek medycznych oraz powołania biegłych określonych specjalności w zakresie oceny stanu zdrowia powoda w związku z nakazem opuszczenia mieszkania w okresie zimowym 2015/2016 oraz przebywania w nieogrzewanym pomieszczeniu w warunkach stresogennych i depresyjnych.

4. art. 102 k.p.c. przez błędne przyjęcie, iż sytuacja finansowa powoda pozwala na obciążenie go jako przegrywającego kosztami zastępstwa procesowego pozwanego pomimo, iż wcześniej został zwolniony w całości od kosztów sądowych, a nakład pracy pełnomocnika pozwanego ograniczony został jedynie do odpowiedzi na pozew i kilku pism procesowych, w ocenie powoda nie zasługuje to na zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1.800 zł biorąc pod uwagę sytuację materialną powoda i brak u niego jakichkolwiek środków finansowych.

Mając powyższe na uwadze wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości wynikającej z obowiązujących przepisów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd II instancji w całości podziela stanowisko reprezentowane przez Sąd Rejonowy, iż brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia i zasądzenie na rzecz powoda dochodzonych sum.

Odnosząc się do przedstawionych zarzutów dotyczących naruszenia art. 233 k.p.c. Należy stwierdzić, że w ocenie Sądu Okręgowego skuteczne postawienie zarzutu błędnej czy też dowolnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, której ramy są zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał

dowodowy jako całość. W uznaniu Sądu II instancji Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie i ustalił prawidłowo wszelkie okoliczności istotne dla merytorycznego rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W związku z powyższym to na powodzie ciążył obowiązek wykazania i powołania dowodów w odpowiednim czasie do udowodnienia zaistnienia po jego stronie szkody jak i również spełnienia przesłanek pozwalających zasądzić na jego rzecz zadośćuczynienie od pozwanego. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego obowiązkowi temu nie podołał. Co więcej przeczą twierdzeniom powoda dowody, których przeprowadzenia sam się domagał. W aktach o sygn. I Ds. 1845/15 Prokuratury Rejonowej w Płocku znajduje się między innymi kwestionariusz wywiadu środowiskowego z 1 lutego 2016 r., z którego wynika, iż Pan J. W. sam oświadczył, że udostępnił on mieszkanie powodowi bezpłatnie (k. 180 akt 1 Ds. 1845/18).

W przedmiotowej sprawie na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż powód był w piśmie z 11 października 2017 r. zobowiązany do zajęcia stanowiska co do zarzutów podniesionych w odpowiedzi na pozew oraz wskazanie wszelkich twierdzeń, wniosków i dowodów w terminie 14 dni pod rygorem pominięcia, który to dokument otrzymał 13 października 2017 r. i mimo to we wskazanym czasie nie podjął żadnych czynności. Również w piśmie z 29 stycznia 2018 r. Sąd zobowiązał go do wskazanie czy popiera wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, a jeśli tak to jakiej specjalności oraz na jaką konkretnie okoliczność oraz do sprecyzowania wniosku dowodowego o wystąpienie do placówek medycznych i nadesłanie dokumentacji medycznej za jaki konkretnie okres na jaką okoliczność – w terminie 7 dni pod rygorem pominięcia dowodu, jednakże i to pismo pozostało bez odpowiedzi. Trudno w związku z czym uznać za zasadny zarzut dowolności oceny materiału dowodowego w sytuacji gdy powód mimo nałożonych na niego obowiązków wynikających z art. 6 k.c. nie reagował na pisma z Sądu.

Dopiero na rozprawie w dniu 14 marca 2018 r., działając wraz z pełnomocnikiem podtrzymał zgłoszone w pozwie wnioski dowodowe i wniósł o przesłuchanie w charakterze świadka J. W., który mieszka w Niemczech (k. 85 akt sprawy), nie podając przy tym jego adresu ani innych danych pozwalających na kontakt z nim. Z uwagi na wcześniejsze pouczenia Sąd Rejonowy oddalił wniosek o zwrócenie się do placówek medycznych o nadesłanie dokumentacji medycznej powoda oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz pominął wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka J. W. (k. 85 verte akt sprawy). Zarówno powód jak i jego pełnomocnik byli obecni na tej rozprawie i mimo to, nie skorzystali ze swojego uprawnienia, o którym mowa w art. 162 k.p.c., czyli nie zwrócili uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania, odnośnie ustosunkowania się Sądu co do wniesionych wniosków dowodowych, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Tym samym zgodnie z dalszą częścią tego przepisu pozbawili się możliwości powołania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania. Skarżący nie zawarł również w apelacji wniosku o rozpoznanie tych postanowień w trybie art. 380 k.p.c. Tym samym za niezasadny uznać również należało zarzut odnoszący się do naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

Odnosząc się do podnoszonej okoliczności, iż Sąd Rejonowy nie uwzględnił, iż pełnomocnik powoda otrzymał pełnomocnictwo 7 marca 2018 r. czyli na siedem dni od wyznaczenia rozprawy na dzień 14 marca 2018 r. Należy zwrócić uwagę, iż jak pełnomocnik sam wskazał w czasie toczącego się postępowania przed Sądem Rejonowym powództwo zostało wytoczone pozewem z 28 listopada 2016 r., który wpłynął do Sądu Rejonowego 26 stycznia 2017 r. W ocenie Sądu Okręgowego gdy strona powodowa uważała, iż nie jest w stanie w sposób należyty prowadzić przedmiotowej sprawy miała dostateczny czas by wcześniej umocować profesjonalnego pełnomocnika lub wnieść wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W uznaniu Sądu II instancji pełnomocnik mógł również, wnioskować o odroczenie rozprawy z uwagi na brak czasu na zapoznanie się z całością akt, jednak nie uczynił tego, dlatego też i ten zarzut Sąd Okręgowy uznał za niezasadny.

Sąd II instancji nie przychyła się również do zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż sytuacja finansowa powoda pozwala na obciążenie go kosztami. Przepis ten stanowi, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd II instancji stoi na stanowisku, że przepis należy stosować w wypadkach wyjątkowych. Do tego kręgu należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Jako przykłady okoliczności

związanych z samym przebiegiem procesu wskazuje się sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie roszczenia, prekluzję. Natomiast przyczyny leżące na zewnątrz są determinowane przez sytuację majątkową i życiową strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację finansową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych. Podkreśla się przy tym, że zastosowanie art. 102 k.p.c. powinno być oceniane przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy. Ocena stanów faktycznych pod kątem dopuszczalności zastosowania zasady słuszności odnośnie do obowiązku zwrotu kosztów procesu pozostawiona została sądowi, który powinien kierować się w tym zakresie własnym poczuciem sprawiedliwości z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 listopada 2017 r. I ACa 427/17). Z okoliczności ustalonych w przedmiotowej sprawie wynika, iż rzeczywiście sytuacja materialna powoda jest trudna, jednak sama ta okoliczność nie może stanowić podstawy do zastosowania tego przepisu, zaś skarżący nie powołał żadnych okoliczności szczególnych dotyczących samego procesu uzasadniających zastosowanie tej regulacji.

Sąd Okręgowy za niezasadne uznał ustosunkowanie się do zarzutu przewlekłości postępowania. Celem wniesienia apelacji jest merytoryczne rozpoznanie sprawy, do zbadania przewlekłości postępowania służy skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki uregulowana w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. (Dz.U.2018.75), o czym pełnomocnik jako profesjonalista powinien wiedzieć. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do badania tego zarzutu w postępowaniu apelacyjnym.

Mają powyższe na uwadze Sąd II instancji uznając apelację za niezasadną oddalił ją stosując art. 385 k.p.c. Rozstrzygając o kosztach Sąd Okręgowy kierował się zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Apelacja okazała się niezasadna w związku z czym powoda należało uznać za stronę przegrywającą ten etap procesu dlatego pozwanemu przysługiwał zwrot poniesionych kosztów, na które składa się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. w zakresie postępowania apelacyjnego. W tym zakresie pozostają aktualne twierdzenia Sądu Okręgowego przytoczone odnośnie zarzutu wskazanego w apelacji w zakresie naruszenia tego artykułu.